



Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkadziesiąt kuponów!
WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.
Już w środę dowiemy się, kto wygrał SERWIS PORCELANOWY NA 6 OSÓB.
Jutro zamieścimy KUPON NA STÓL I 6 KRZESŁ.

KUPON PREMIOWY z dnia 14. IX. 1947 r. SERWIS PORCELANOWY NA 6 OSÓB

Imię i nazwisko _____
Adres _____
Zakład pracy _____

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Ramadier nie otrzymał dolarów

Międzynarodowy Bank Odbudowy cofnął wypłatę 250 mil. dolarów pożyczki dla Francji

PARYŻ PAP. Z Londynu donoszą, że pertraktacje francuskiego ministra finansów Schumana o drugą transzę pożyczki w Międzynarodowym Banku Odbudowy — posuwają się dosyć opornie.

Minister Schuman wystąpił z wnioskiem o wypłatę 250 milionów dolarów jako drugiej w swoim czasie przez bank rządowi francuskiemu. Dyrekcja banku powołuje się na gwałtowny wzrost cen, który przynosi na statucie, zabraniający przyznawania pożyczek na cele konsumpcyjne i podkreśla, że wypłacone dotychczas Francji 250 milionów dolarów nie zostały użyte na inwestycje.

PARYŻ PAP. Dziennik „France Tirer” omawiając ostatni kryzys rządowy we Francji do nosi, że, gdy premier Ramadier zgłosił swą dyktando wskazując na trudności, jakie przynosiła mu sytuacja w zgromadzeniu narodowym, ambasador Stanów Zjednoczonych Caffery przekonał go, aby pozostał u władzy w perspektywie rychłej pomocy amerykańskiej.

PARYŻ PAP. Dziennik „Liberation” w depeszy z Waszyngtonu donosi, że „amerykańska rada handlu zagranicznego” opracowała raport, zawierający warunki, na jakich Stany Zjednoczone byłyby skłonne udzielić pomocy gospodarczej Francji.

Warunki te zdaniem korespondenta „Liberation”, są następujące: 1) rewizja polityki gospodarczej Francji w koloniach, która by pozwoliła na zwiększenie eksportu amerykańskiego na te terytoria, 2) popieranie przez rząd inwestycji kapitału amerykańskiego we Francji, 3) propaganda na rzecz eksportu amerykańskiego przez francuskie organizacje handlowe, 4) uproszczenie francuskiego systemu celowego, 5) zwolnienie tempa realizacji „planu Monnet’a” dotyczącego modernizacji przemysłu francuskiego 6) pozostawienie pod kontrolą prywatną pewnych gałęzi przemysłu, objętych rządowym planem nacjonalizacji.

Polska — największy producent węgla

Oświadczenie ambasadora Winiewicza w Waszyngtonie

WASZYNGTON PAP. — Przed odbyciem rozmowy z amerykańskim wiceministrem spraw zagranicznych ambasador R. P. w Waszyngtonie Winiewicz, który powrócił niedawno do Stanów Zjednoczonych po 2-tygodniowym pobycie w kraju, oświadczył przedstawicielom prasy, że Polska jest obecnie największym producentem węgla w Europie.

Wydobycie węgla w Polsce osiągnęło

obecnie 80 proc. poziomu przedwojennego. Ambasador Winiewicz podkreślił, że udzielenie Polsce przez Bank Międzynarodowy kredytów na modernizację kopalni, byłoby tym bardziej logiczne, że Polska niejednokrotnie dała wyraz dążeniu do współpracy z państwami zachodu, zawierając szereg umów handlowych.

Ambasador Winiewicz wyjaśnił, że metody wydobywania węgla w Polsce są dzisiaj bardziej zaawansowane, niż metody stosowane w Stanach Zjednoczonych, jednakże pożyczka udzielona przez Bank Międzynarodowy pozwoliłaby na ulepszenie tych metod i podniesienie produkcji dla dobra życia gospodarczego w całej Europie.

Zakazu produkcji broni atomowej

domagają się uczeni brytyjscy

MOSKWA PAP. — Cała prasa radziecka przedrukowuje pełny tekst memoriału komitetu wykonawczego brytyjskiego stowarzyszenia pracowników naukowych w sprawie kontroli nad energią atomową. W memoriale tym, opublikowanym w ub. miesiącu uczeni brytyjscy wypowiedzieli się za wprowadzeniem między narodowej kontroli nad produkcją energii atomowej, za zakazem produkcji broni atomowej oraz za zniszczeniem zapasów tej broni.

Memoriał uczonych brytyjskich podkreślił, że żadna konwencja międzynarodowa w dziedzinie broni atomowej nie jest możliwa bez udziału w niej tak Stanów Zjednoczonych, jak i ZSRR.

Memoriał ten stanowi próbe zbudowania pomostu między radzieckim i amerykańskim punktem widzenia w dziedzinie kontroli nad energią atomową.

Komentarze radzieckie stwierdzają, że jakkolwiek memoriał zawiera szereg tez, które można uważać za sporne, niemniej

deklaracja uczonych brytyjskich niewątpliwie zasługuje na uwagę. Sam fakt zamieszczenia pełnego tekstu memoriału jak również komentarze dzienników radzieckich świadczą o pozytywnym stosunku do inicjatywy naukowej brytyjskiej.

Włókniarze Matlak i Imielski z Bielska wzywają łódzian do współzawodnictwa



Matlak Antoni tkacz

Imielski Antoni tkacz

Rekordziści tkacze bielskiej fabryki Nr 5 (dawniej „Jankowski i Syn”) przekazują na ręce tkaczy łódzkiego wezwania do współzawodnictwa i czekają niecierpliwie, kto przyjmie ich wezwanie. Poniżej zamieszczamy tekst wezwania bielskich rekordzistów.

Ja, Matlak Antoni, pracujący w firmie Bielskie Zjedn. Przem. Włn. Państwowa Fabryka

Nr 5, dawniej K. Jankowski i Syn, wzywam do współzawodnictwa tkacza łódzkiego.

Pracując na 2 krosnach kortowych wyrabiam normę 151 procent, zobowiązując tkacza łódzkiego do wyrobienia takiej samej normy na 2 krosnach.

MATLAK ANTONI

Bielsko, dnia 10 września 1947 r.

Za zgodność podpisu:

Przewodniczący Rady Zakładowej,

(—) Dudziak Stanisław

WEZWANIE

Ja, Imielski Antoni, tkacz pracujący w firmie Bielskie Zjedn. Przem. Włn. Państwowa Fabryka Nr 5, dawniej K. Jankowski i Syn, wzywam do współzawodnictwa włókniarza łódzkiego.

Przeszedłem niedawno do pracy przy 2 krosnach, osiągnąłem już normę 148 proc., zobowiązując tkacza łódzkiego do wyrabiania takiej samej normy przy obsłudze 2 krosien.

IMIELSKI ANTONI

Bielsko, dnia 10 września 1947 r.

Za zgodność podpisu:

Przewodniczący Rady Zakładowej,

(—) Dudziak Stanisław



Zniszczone miasta indonezyjskie — oto skutki bomb amerykańskich — straszą mieszkańców. Na ilustracji dąmy w Palembang, które zamienione zostało w ruinę.

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem odbyło się w redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86 losowanie kuponu premiowego z dnia 11. 9. 1947 r. Wśród ogólnego napięcia obecnych — 4-letni Romek Mierński, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96 — wyciąga z koła szczęścia — zamiast jednego dwa — kupony z nazwiskami: Dobrosz Wincenty, zamieszkały w Łodzi, ul. Piekna nr. 22.b m. 3 i Szatwińska Kryśia — zamieszkała w Kutnie Plac Wolności nr. 9.

Powstała konsternacja — komu przydzielić nagrodę? Zawiadomione przez komisję o wypadku kolegium redakcyjne decyduje:

Przydzielić nagrody obu szczęśliwym posiadaczom kuponów.

Tak więc — zamiast jednej nagrody — Czytelnicy otrzymują dwa płaszcze zimowe.

Ob. Dobrosz Wincenty proszony jest o zgłoszenie się do naszej redakcji w poniedziałek od godziny 14 do 18 po południu.

Kryśia Szatwińska zgłosi się do oddziału naszej redakcji w Kutnie, 11-go Listopada — do red. J. Świątalskiego.

Umowa o sojuszu lewicy czeskiej

spotkała się z gorącym przyjęciem całego narodu

PRAGA PAP. — Fakt zawarcia umowy między czeskosłowacką partią komunistyczną a czeską partią socjal - demokratyczną jest żywo komentowany przez prasę czeskosłowacką wszystkich odcieni politycznych oraz przez czeskie kółka polityczne.

Klub parlamentarny posłów czeskiej partii ludowej, który obradował w ub. piątek, 12 bm. wydał oświadczenie, iż po pierać będzie każdą akcję, umożliwiającą zgodną współpracę wszystkich stronnictw frontu narodowego dla dobra państwa.

Posel czeskiej partii socjal - demokratycznej podkreśla w swoim organie partyjnym „Pravo Lidu” znaczenie zawartej między socjal - demokratami o komunistami umowy i oświadcza m. in.:

„Mamy do wyboru dwie drogi — albo współpracę, albo przewrót. U nas, w Czechosłowacji, nie może być mowy o stworzeniu jakiegokolwiek antysocjalistycznej koalicji, jak również nie może być mowy o istnieniu rządu bez udziału komunistów lub rządu antykomunistycznego”.

Przewodniczący czeskiej partii socjal - demokratycznej, wicepremier Fierlinger w przemówieniu swoim, wygłoszonym na piątkowym manifestacyjnym zebraniu organizacji zawodowych — komunistycznych i socjal - demokratycznych — oświadczył: „umowa, zawarta między czeskosłowacką partią komunistyczną a czeską partią socjal - demokratyczną, jest wezwaniem, skierowanym pod adresem wszystkich patriotów i prawdziwych demokratów. Jest to czyn dokonany w duchu demokracji Masaryka, który, gdyby żył, czyn ten napewno by pochwalił. Podaliśmy sobie ręce i oświadczamy, iż nikogo ze współpracy naszej nie wykluczamy — przeciwnie, powitamy z otwartymi ramionami każdego, kto chce z nami współpracować w duchu programu koszyckiego”.

Organ partii komunistycznej „Rude Pravo” omawia na swoich łamach znaczenie umowy, zawartej z czeską partią socjal - demokratyczną i pisze, że wiadomość o tej umowie spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony szerokiego mas pracujących całej Czechosłowacji, które widzą w niej spełnienie się najgłębszych swych życzeń.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA PAP. — W dniu 12-go września odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa zatwierdziła

szereg rządowych dekretów, między innymi dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie a ponad to podsumowała działalność centralnego komitetu obywatelskiego pomocy ofiarom powodzi.

Czarny rynek wygładza Belgię

Opór przeciw rządowi Spaaka rośnie w całym kraju

BRUKSELA PAP. W społeczeństwie belgijskim daje się zauważyć ostatnio wzrastającą opozycję przeciwko rządowi koalicyjnemu

Spaaka, składającego się z socjalistów i katolików społecznych. Szczególną krytykę wywołuje działalność

tego rządu na polu gospodarczym. Na wysunięte przez robotników żądania podniesienia płac, które pozostawały niezrealizowane od roku 1945 Spaak udzielił kategorycznie odmownej odpowiedzi. Jednocześnie premier zapowiedział szereg posunięć zmierzających jakoby do poprawienia sytuacji robotników. Realizując częściowo ten program, rząd koalicyjny postanowił obłożyć eksport dodatkowym podatkiem wynoszącym 3 proc. Decyzja ta wywołała ostre protesty przedstawicieli przemysłu i handlu, którzy uważają, iż może to doprowadzić do podjęcia całego eksportu belgijskiego. Wskazując na to, iż decyzja rządu powzięta została bez zgody parlamentu. Koła przemysłowe i handlowe zarzucają rządowi Spaaka, iż nie wypełnia swych obietnic w tej sprawie. Niektóre warszły społeczne oskarżają gabinet Spaaka o to, iż nie prowadzi stanowczej walki z czarnym rynkiem, wyrządzającym znaczne szkody gospodarce kraju. W szeregu miejscowości rozpoczęła się akcja skierowana przeciwko polityce rządu w sprawie płac i cen.

Specjalny wysłannik Trumana przybył do Niemiec

BERLIN PAP. — Do Berlina przybył wysłannik specjalny prezydenta Trumana — Taylor, który w dniu dzisiejszym

ma spotkać się z dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech gen. Clayem.

Przeciw pompie królewskiej protestują brytyjskie Związki Zawodowe

LONDYN PAP. — Rada Związków Zawodowych Londynu złożyła protest przeciwko zbyt wystawnym uroczystościom ślubnym następczyni tronu brytyjskiego,

które mają się odbyć w listopadzie r. b.

Na odbytym wczoraj zebraniu rady uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu „poczynienia właściwych kroków, w celu niedopuszczenia do jakiegokolwiek przesunięcia siły roboczej lub materiałów, z tego powodu, jak również traktowania tego ślubu jako sprawy prywatnej osób zainteresowanych. Ani jedna cegła, ani jeden worek cementu i ani jedna godzina pracy nie powinny być przesunięte z powodu tych wystawnych uroczystości — stwierdza rezolucja.

Nowe banknoty 50-złotowe

WARSZAWA PAP. Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 22 września br. wprowadza do obrotu nowe bilety bankowe 50-złotowe II-jej emisji z datą Warszawa 15 maja 1946 r. podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W”. Wymiar nowego biletu 50-złotowego wynosi 164x87 mm. Całość biletu utrzymana jest w kolorze: boki brązowo - fioletowym, ku środkowi kolor szary - niebieski, druk tła po obu stronach w kolorze żółtym. Oznaczenie serii i numeracji wykonano w kolorze karmazynowo - czerwonym.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski za-

znacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 50-złotowe emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegają będą narówni z biletami nowej emisji.

Jugosławia przejmuje Istrię

BELGRAD PAP. — W związku z ratyfikacją w dniu 15 września br. traktatu pokojowego z Włochami, władze jugosłowiańskie przejmą w najbliższych dniach administrację portu Pola w Istrii i innych obszarów krainy julijskiej, przyznanych na zasadzie traktatu. Ludność na te-

renach, mających przejść do Jugosławii przygotowuje się do triumfalnego powitania władz jugosłowiańskich. W uroczystościach weźmie udział około 100 tysięcy osób. Z całego kraju przybędą liczne delegacje organizacji społecznych, młodzieżowych oraz związków zawodowych.

Krwawe walki w Indiach

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Lahore, iż 5 tysięcy uzbrojonych Patanów przekroczyło rzekę Indus i przedostało się do zachodniej części Pendżabu, w celu pomstowania masakry muzułmanów. W Pendżabie wczoraj, policja i wojsko okrążyły miejscowości, w których zebrali się grupy Patanów, zmuszając ich następnie do odwrotu.

Ludność szczepu Sikhów z okręgu Lyallpur, w zachodnim Pendżabie w liczbie 300 tysięcy osób, opuściła swe ziemie udając się do Pendżabu wschodniego. W siedzibie rządu wschodniego Pendżabu w Simla wybuchła bomba. 5 osób poniosło śmierć, 20 zaś doznało obrażeń. W szeregu miast obowiązuje nadal godzina policyjna.

Minister Dybowski w Łodzi

Łódź gości dzisiaj ministra Kultury i Sztuki, Stefana Dybowskiego, oraz posła Piętraka przybyłych z Warszawy na wojewódzki zjazd ideowo-programowy Stronnictwa Ludowego.

Zjazd rozpocznie się o godz. 10-iej w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Ogrodowej 15.



— Słuchajcie — zwrócił się Quell do Australijczyka. — Jeżeli pójdziemy dalej, to powiedzcie, żeby ciężarówka nas podwoziła. Pójdziemy szosą. Spróbujemy dostać się na lotnisko.

— Dobrze, — odpowiedział Australijczyk.

— Czy ta szosa zaprowadzi nas na lotnisko?

— Owszem. Idźcie wprost przez miasto. Gdy wyjdziecie z miasta, skróćcie na prawo. Zobaczycie tam namioty i baraki. Jeżeli auto tego się nie ukáže, pójdźcie tam sam. To ta chwila mogą ukazać się Niemcy.

— Dziękuję — rzekł Tap.

— Co, bracie, źle? — zauważył Australijczyk.

— Gorzej być nie może — zgodził się z nim Tap.

— Chodźmy — skinął Quell.

— Serwus, kolego, — pożegnał się Tap z Australijczykiem.

Australijczyk długo patrzył za nim. „Interesy tej piątki — myślał o przybyściach — też są pod psem. Ciekawe, czy dobrną do tych Aten”.

Resztką sił docięgnęli do lotniska. Jeden z pościgowców trafiony bombą płonął. W pobliżu stały jeszcze dwa „Hurricane” oraz dwie ciężarówki. Na ciężarówkę ładowano w pośpiechu jakieś paki.

— Gdzie dowódca? — zapytał Tap.

— Tam — wskazał jeden z żołnierzy. Wszyscy z zacięciem patrzyli na przybyszów. Helena i Grecy zostali na miejscu, a Quell i Tap skierowali się do grupy oficerów, stojących w pobliżu płonącego samolotu.

— Ewakuujecie się? — zapytał Quell kapitana, który uważnie przypatrywał się dogorywającemu szczątkom „Hurricane”.

— Skąd wyszcie się tu wzięli?

59

— Z Janiny. Prosimy zabrać nas z sobą.

— Jesteśmy z osiemnastą eskadry — dodał Tap. — A wasza siedemdziesiąta trzecia?

— Zgadliście — odpowiedział kapitan.

— Coście robili w Janinie?

— To John Quell, — wskazał Tap kapitanowi koleję.

— Quell! Ocaleliście żywi? — wykrzyknął kapitan. — A wszyscy was uważają za już nieżyjącego. Jesteście prawdziwym bohaterem. Co z wami było?

— Byłem stracony. Jak tam z waszymi ciężarówkami?

— W tej chwili odejda.

— Czy możecie zakomunikować dowódcy sztabu, że jesteśmy już w drodze do niego? — zapytał Tap.

— Łączności już nie mamy. Ale zrobię to. Właśnie tam lecę. Ta niemiecka holota zbombardowała nasze lotnisko. Wdzięczcie się?

— Tak.

— Straciliśmy samolot. Chodźmy, powiem sierzantowi, aby was zabrał z sobą.

Wrócili do ciężarówek. Kapitan wydał rozkaz sierzantowi zabrać z sobą dwóch żołnierzy.

— Z nami jedzie dziewczyna — Greczynka, moja naręczona i dwóch Greków — z pewnym zakłopotaniem oznajmił Quell. Musiał to powiedzieć, bo innego wyjścia nie było.

— Nie wiem co zrobić z Grekami. Za dużo mamy ładunku — zamyślił się kapitan.

— Czas już na nas — powiedział sierzant. — Pan kapitan zaraz odlatuje?

— Tak sierzancie. Zabierzcie z sobą również Greków. Wszak dopomogli naszemu oficerowi wybrać z Janiny. Nie zabierajcie tyle bagażu. Zrzućcie to co do diabła. Dobrze?

— Rozkaz, panie kapitanie.

— Muszę już lecieć — powiedział kapitan. — Na pierwszej ciężarówce jedzie starszy porucznik. To płonie właśnie jego samolot. Zatrzaszycie się o was. Da coś zjeść. A teraz — żegnaj. Strasznie się cieszę, żeście ocaleli. Quell.

— Wszystkiego najlepszego — odpowiedział Quell, ściskając mu dłoń. — Jeszcze raz dziękuję za wszystko.

— Opowiem o wszystkim, gdy będę w Atenach — powtórzył kapitan i pośpieszył do swego samolotu.

Stali i patrzyli, jak lotnicy przygotowywali się do odlotu. Gdy samoloty oderwały się już od ziemi, wytrawne ucho Quella usłyszało miarowy warkot. Odwrócił się, spojrzał na niebo i zobaczył zbliżającą się większą grupę nieprzyjacielskich samolotów. Odrzucając „Messerschmitty”. Chciał krzyknąć, uprzedzić odrywające się z ziemi „Hurricane”, ale było za późno.

(D. c. n.)

Kronika m. Radomska

Niedziela, 14 września 1947 roku.
Podw. Krzyża.

Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka mgr Spoza, przy ulicy Limanowskiego 2.

Telefony

10—Straż Pożarna.
13—Pow. Komenda MO.
51—Miejski Post. MO.
91—Starostwo Powiatowe.
50—Szpital Powiatowy.
11—P. U. B. P.
35—PPR.

Kino

Miejscowe kino „Wolność” wyświetla film produkcji polskiej pt. „Szczęśliwa trzynastka”. Początek seansów godzina 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” — Radomsko, ul. Kościuszki 13, telefon Nr 12.

Obowiązek pomocy sąsiedzkiej

Minister Jan Dąb-Kocioł do rolników polskich

W związku z uchwalonym przez Radę Ministrów w dniu 11 bm. dekretem o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, Dąb-Kocioł wydał odezwę treści następującej:

Obywatele Rolnicy!

Zniszczone rolnictwo po wojnie nie mogło wykonać najważniejszego obowiązku jaki na nim ciąży, to jest wyżywić kraju. Zmuszeni byliśmy jeszcze w tym roku sprowadzić z zagranicy ponad pół miliona ton zboża, placąc za nie węgłem, tak potrzebnym w kraju, tak potrzebnym rolnikowi.

W przyszłym roku musimy się wyżywić sami, bez pomocy zagranicy. Tego

wymaga od nas sytuacja gospodarcza, to nakazuje chłopu-rolnikowi jego honor.

O tym, czy zdołamy osiągnąć w przyszłym roku samowystarczalność gospodarczą naszego kraju, zadecyduje tegoroczny siew jesienny. Musimy w jesieni zaorać i zasiać więcej, niż w roku ubiegłym, podwyższając areal zasiany w jesieni ziemi do 5,5 milionów ha. Dlatego też do tegorocznego siewu jesiennego Rząd przywiązuje wielką wagę. Pomoc Państwa na akcję siewną jest wielka. Kredyty na zakup ziarna i opłacenia orki traktorami wynoszą ponad 2 miliardy złotych, niezależnie od tego duża pomoc udzielona została w zbożu siewnym, jak:

życie, pszenicy, rzepaku ozimym. Aby jednak przy istniejących brakach siły pociągowej plan zasiewów wykonać, muszą być zorganizowane współdziałanie wszystkich chłopów-rolników, oparte na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej.

Dla zorganizowania tego współdziałania uchwalony został w dniu 11 września br. przez Radę Ministrów dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie. W myśl postanowień tego dekretu tam, gdzie terminowe dokonanie orki i zasiewów jest zagrożone z powodu braku dostatecznej siły pociągowej, obowiązkiem każdego rolnika, posiadającego żywą siłę pociagową, narzędzia rolnicze, czy sprzęt, jest udzielenie pomocy sąsiadowi, który tej pomocy potrzebuje.

Jako Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wzywam wszystkich rolników do karnego wykonania postanowień tego dekretu. Ponadto apeluję do rolników, aby tam, gdzie skutkiem braku siły pociągowej zagrożone jest terminowe wykonanie orki i zasiewów.

1) w okresie pilnych robót polnych ograniczyć jazdę koniami na targi i jarmarki do granic najbardziej niezbędnych potrzeb,

2) w okresie siewów jesiennych nie używać koni do innych celów, jak orka i zasiew,

3) tam, gdzie zachodzi tego potrzeba, używać koni do robót polnych nawet w niedzielę.

Nie może chłop-rolnik dopuścić do tego, aby jego konie pasły się na pastwisku, kiedy widzi, że biedna wdowa, ubogi sąsiad, czy zniszczony osadnik pracuje łopatą w pocie czoła, by zasiać zagon swego pola.

Gminne i powiatowe Rady Narodowe wzywam do ścisłego i szybkiego wykonania obowiązków wynikłych z postanowień dekretu o sąsiedzkiej pomocy i do wyzyskania wszystkich możliwości i środków, aby w jesieni jak najwięcej ziemi zaorać i zasiać.

Wzywam Was, chłopie-rolnicy, do walki z odłogami, do zbiórowego wysiłku o uzyskanie niezależności aprowizacyjnej naszego kraju.

Wyniki konkursu szkolnego

p. t. „Głos dzieciom naszych Czytelników”

W dniu dzisiejszym zamieszczamy, dalszy ciąg nazwisk czytelników, do których los uśmiechnął się w postaci jednego podręcznika na żadaną klasę.

Pojedynczo podręczniki szkolne otrzymują: Krawczyk Irena, Kościuszki 13; Kowalczyk Zdzisław, Legionów 61; Janina Szewczuk, Mickiewicza 5; Kocwin Stanisław, Reymonta 21; Pawlik Stanisław, Stobiecko Miejskie; Ościk Władysław, Limanowskiego 86; Popiołek Tadeusz, Sienkiewicza 6; Stępień Antoni, Bartodziej Leśne; Kurzyk Halina, Malczewskiego 10; Łagiewka Krystyna, Marszałka Roli-Zymierskiego 21; Kowalczyk Maria, Wąwozowa 9; Kowalik Bolesław, Stobiecko Miejskie; Wielgos Jerzy, Kopiec 31; Wiecha Zbigniew, Batorego 18; Kopczyńska Maria, Kowalowiec; Lach-tarski Marian, Dzielnicowa; Małek Pelagia, Zakrzówek koło Radomska; Grabiec Teofil, Zymierskiego 38; Grabowska Władysława, Batorego 2; Tomasz Janina, Reymonta 38; Owczarek Mieczysław, Limanowskiego 29; Olborska Zofia, Krzywa; Krawczyk Cezary, Narutowicza 36; Gawroński Leon, Zeromskiego 19; Tamborowski Józef, Stodólna 2; Krawicki Antoni, Kolonia Młodzowy; Urbański Feliks, Bartodziej; Dębiński Stanisław, Zwirki 10; Stacherski Izidor, Reymonta 40; Sierant Zenobia, Narutowicza; Kozaczewska Iwona, Zgoda 10; Trybulecki Marceł, Reymonta 20; Podlewska Jadwiga, Kowalowiec; Gzik Walerian, Kolejowa 3; Jasiak Czesław, Bartodziej; Bankowe; Lecewiczówna Joanna, Brzeźnicka 4; Zbroja Halina, Stobiecko Miejskie; Kowalczyk Ryszard, Folwarki; Gzik Jan, Stobiecko Miejskie; Kowalik Bolesław, Stobiecko Miejskie; Bartnik Tadeusz Strzałków; Ociepa Wojciech, Reymonta 21; Tkaczyk Wiesław, Folwarki koło Radomska; Knas Tomasz, Młodzowy; Świąta Honorata, Młodzowy; Kowalik Krystyna, Stobiecko Miejskie; Ołolińska Alicja, Bartodziej; Cygankiewicz Elżbieta, Skorupki 6; Cieciora Czesław, Górna 15; Saturnus Alicja, Stobiecko Miejskie.

Wszyscy wymienieni w naszej liście nagród zechcą podać oświadczenie lub listowną nazwę żądanych podręczników w Redakcji „Głosu Radomszczańskiego” w godzinach od 13 do 15 w ciągu bieżącego miesiąca.

Podziękowanie Marsz. Żymierskiego dla ludności Radomska

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej m. Radomska

Ob. Mikołaj Kırkiewicz

do rąk własnych

Przesyłam na ręce Obywatela Przewodniczącego podziękowanie, Miejskiej Radzie Narodowej i Społeczeństwu m. Radomska za nadanie mi honorowego obywatelstwa.

Akt powyższy przyjmuję, jako symbol serdecznej więzi łączącej Społeczeństwo Wasze-

go Miasta z Odrodzonym Wojskiem Polskim.

Bardzo żałuję, że zajęcia służbowe nie pozwoliły mi być osobiście w Waszym mieście, ale w przyszłości postaram się Was odwiedzić i podziękować Społeczeństwu m. Radomska za wyrazy uznania dla Wojska Polskiego.

Minister Obrony Narodowej

MICHAŁ ŻYMIERSKI

Marszałek Polski

Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych

połączy całokształt wszystkich poczyną na niwie kultury ludowej w Polsce

Dla przyspieszenia kulturalnego rozwoju wsi i wzmocnienia postępu ruchu ludowego, wciągającego masy chłopów do aktywnego udziału w budowie Demokratycznej Polski Ludowej, postanowiono skoordynować i połączyć wszystkie wiejskie instytucje i organizacje oświatowe w jedno chłopskie towarzystwo p. n. Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Połączenie to nastąpi w drodze zjednoczenia się następujących organizacji i instytucji oświatowych: wszystkie uniwersytety ludowe, Ludowy Instytut Oświaty i Kultury, Ludowy Instytut Kultury, Ludowy Instytut Muzyczny, Towar-

zystwo Teatru i Muzyki Ludowej, Wiejska Spółdzielnia Kinowa itp. przez włączenie się ich członków, ich zespołów pracowniczych oraz ich działalności do rozszerzonego zakresu działania Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych R. P.

Zreorganizowane na tej drodze nowe Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych R. P. obejmuje następujące działy pracy: a) dział internatowy uniwersytetów ludowych i szkół pracy społecznej, b) dział kształcenia dorosłych, c) dział książki i czytelnictwa, d) dział teatrów ludowych, e) dział muzyki ludowej, f) dział świetlic i domów społecznych ludowych, g) dział literatury ludowej, h) dział prac badaw-

czo - naukowych (społeczno - oświatowych), i) dział techniki oświatowej (kino, radio, pomoc oświatowa, budownictwo oświatowe), j) dział wydawniczy i kolportażowo-handlowy, k) dział finansowo-gospodarczy.

Nowy TUL RP przejmuje następujące periodyki oświatowe: 1) „Miesięcznik „Oświata i Kultura”, 2) „Praca Oświatowa”, 3) „Teatr Ludowy”, 4) „Miesięcznik Ludowy”, 5) „Rzeczy ciekawe”, 6) „Kwartalnik „Siewba”, 7) „Kwartalnik bibliograficzny „Przewodnik literacki i naukowy”, 8) „Poradnik Muzyczny”.

Ustalona została następująca tymczasowa struktura organizacyjna: Rada Naczelna T-wa Uniwersytetów Ludowych R. P.: a) Naczelna Rada Społeczna w Warszawie, b) Zarząd Główny TUL RP w Warszawie, c) Oddziały wojewódzkie i powiatowe w terenie.

TUL RP jednocząc wszystkie wiejskie instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe oprze swą działalność o Związek Samopomocy Chłopskiej, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz zespoły działaczy społeczno-oświatowych i politycznych Stronnictwa Ludowego i Lewicy PSL.

Wieści z kraju

UFUNDOWANIE NAGRODY LITERACKIEJ ZIEMI NYSKIEJ.

Dzięki ofiarności społeczeństwa nyskiego, zebrany został fundusz w wysokości pół miliona złotych, który został przekazany oddziałowi Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Nysie, celem rozpisania konkursu na dzieło literackie lub naukowe, związane tematycznie z Ziemią Nyską.

Przewidziane są trzy nagrody: 1 — 250 tysięcy złotych, 2 — 100 tysięcy złotych, 3 — 50 tysięcy złotych oraz 102 tysięcy złotych dla dalszych wyróżnionych prac. Termin składania prac upływa 31 marca 1948 roku. Do jury wejdą między innymi przedstawiciele Zw. Zaw. Literatów Polskich w Katowicach i Wrocławiu, Instytutu Śląskiego, Tow. Przyjaciół Nauk.

CZYTAJCIE

„GŁOS RADOMSZCZANSKI”

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny: Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redakcja 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-50. Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wydz. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.
CENNIK OŚWIETLENIA Wydawnictwa „Głosu Radomszczańskiego” w Łodzi
Za tekstem: od 1—100 mm. — 25. 101—200 mm. — 45. powyżej — 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin — 20, handlowe (za karze, kapao i sprzedaż) — 25, zguby — 20, poszukiwanie pracy — 10. W niedzielę i święta 300% drożej.

PRZYGODY pięciu typków z Banialuki



142. Kogutowi urwał ogon.
Twardowski kopnął nogą.
Lunatyków poprzetracał,
Że już mieli dość miesiąca.



143. Nie napróżno Jimmy rok się
Ćwiczył i zaprawiał w boksie,
Nie pomogły krzyki, gwałty
W pierwszej rundzie trzy knock-outy



SAMOBÓJSTWA

W parku 3-go Maja otrula się nieznaną trucizną Regina Rosiak lat 22, zam. w schronisku PUR, Sienkiewicza 9. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Dochodzenie prowadzi II kom. MO.

W parku ludowym na Zdrowiu usiłował popełnić samobójstwo przez utopienie się w kanale Niemiec, Gustaw Woks, lat 82. Incydent zauważyli przechodnie i wydobyli niedoszłego samobójcę w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni. Dochodzenie prowadzi 9-ty Komisariat.

MAŁOLETNI ZBIEG

Dnia 9 bm. z Domu Dziecka RTPD przy ul. Marysińskiej 100 zbiegł 12 letni Edmund Kaczocha.

OKRADEŁA CHLEBODAWCÓW

Dnia 10 bm. służąca Jana Jagodzińskiego, właściciela pralni chemicznej przy ul. Gdańskiej 65, skradła 20 kg białej wełny klientówskiej, poczym zbiegła.

Wóz z tramwajem, to jak pies z kotem.

Przy zbiegu ulic Kruczej i Napiórkowskiej tramwaj Nr 3, prowadzony przez ob. Sci-borka, jadący w stronę ulicy Kilińskiego zderzył się z wozem kierowanym przez Eugeniusza Popławskiego. Skutkiem zderzenia raniono ob. Ksawerego Charkiewicz z Warszawy, Wiśniowa 38, ciężkich zaś obrażeń doznała Maria Helf. Łódź Ozorkowska 8, która przewieziono do szpitala w Radogoszczu. Wóz nicę zatrzymano. Dochodzenie prowadzi 4-ty Komisariat.

Uwaga ZWM-owcy!

Dziś, dnia 14 bm. o godzinie 15-ej wszyscy zawodnicy winni się stawić w kostiumach sportowych na małym stadionie Zjednoczonych, ulica Kilińskiego.

Stawienie do defilady obowiązkowe.

Ze sportu

Czesi kręcą lepiej...

Kolarze łódzcy przegrywają mecz z Pragą 52:68



Cihlar

Start kolarzy czeskich w Łodzi wywołał wczoraj ogromne zainteresowanie. Na trybunach w Helenowie zebrały się tłumy publiczności, aby być świadkiem pojedynku naszych czołowych kolarzy z czołową klasą kolarską CSR. Niestety, po wczorajszych zawodach zbladły gwiazdy naszych Beków, Kupczaków i Pietraszewskich. Niepokonani na naszych torach, we wszystkich pojedynkach z Czechami musieli oglądać ich tylne koła...

Czesi górowali nad całą naszą czwórką (Bek, Kupczak, Pietraszewski i Salyga) przede wszystkim szybkością, nie mówiąc już o samej technice jazdy na torze. Przyjemnie było patrzeć, jak Cihlar, czy Machek, a nawet taki Stepanek pokonywali wiryże, czy prowadzili maszyny na prostej przy finiszu. Nie obserwowaliśmy u nich nerwowego szarpania maszyną, którego nie może jeszcze wyżyć się Bek, prowadził równo wydobywając maksymalną szybkość przez harmonijną pracę nóg dzięki skoordynowanemu wysiłkowi wszystkich mięśni. Rzadko kiedy któryś z Czechów czy to w biegu pojedynczo na czas (400 metrów), czy też w wyścigu drużynowym wyskoczył po za czarną linię toru. Zmiany w wyścigu drużynowym świadczyły, że w tej konkurencji czwórka ta jest zgrana

i dostatecznie „objeżdżona“, czego nie można było powiedzieć o łódzkiej, która jechała w składzie Bek, Kupczak, Pietraszewski L. i Salyga.

Najslabszym z tej czwórki był Kupczak. Nie wytrzymał tempa i w końcu po kilku okrążeniach odpadł, pozostawiając cały ciężar walki z Czechami Bekowi, Pietraszewskiemu i Salydze.

Drużyna nasza w przeciwieństwie do Czechów od startu pojechała źle. Nerwowo jak zwykle Bek zerwał zbyt silne tempo, które jedynie wyrzynał dobrze Pietraszewski. Salyga po kilku okrążeniach złapał drugi oddech i nie dał się zerwać z kółka, Kupczak jednak spurlów tych nie wytrzymał. Czesi jechali bardzo równo nogą w nogę, nie zmieniając ani na sekundę tempa, zmiany dawali poprawnie, to też w rezultacie wkrótce odrobili stracony teren do Łodzi i wygrali wyścig lekko z przewagą około stu kilkunastu metrów w czasie 5:26,8 sek.

Na tym skończyła się epopeja meczu Praga — Łódź. W ogólnej punktacji zwyciężyła Praga zdobywając 68 punktów podczas gdy Łódź zebrała ich tylko 52.

Już po pierwszej konkurencji meczu w wyścigu na czas na 400 m. ze startu lotnego Czesi prowadzili stosunkiem punktów 22:14.

Najlepsze czasy wykryli: mistrz CSR Cihlar 26 sek., Bek 26 sek., Stepanek 26,3, Capek 26,6, Machek i Kupczak po 27 sek, Pietraszewski 27,6 i Salyga 29.

W wyścigu sprinterskim na 800 m. w grupie czeskiej zwyciężył bez walki Cihlar



Machek

(ostatnie 200 m. w czasie 16 sek), drugi był Machek, trzeci Stepanek, czwarty Capek.

W grupie łódzkiej byliśmy świadkami niespodzianki. Po krótkim finiszu Kupczak wyprzedził Beka o pół długości w czasie 13,5, trzecim był Pietraszewski, a czwarty Salyga.

W spotkaniach dwójkowych spotkali się zatem: Cihlar z Kupczakiem, Machek z Bekiem, Stepanek z Pietraszewskim i Capek z Salygą. We wszystkich tych spotkaniach zwyciężyli goście.

Walka mistrza Polski Beka z drugim sprinterem czeskim Machkiem trzeba przyznać, była emocjonująca. Bek chciał zaskoczyć Czechę długim finiszem. Rozpoczął go już z zejścia z przedostatniego wirażu, oderwał się od Czechy, ale, niestety, na ostatnich metrach dał się mu wyprzedzić o pół maszyny w czasie 12,8 sek.

Naszym zdaniem Bek większe szanse na pokonanie Czechy miałby przy krótkim finiszu, gdyż Czech jest bardziej wytrzymały niż szybki (jest mistrzem CSR na 50 km).

Wlaka Kupczaka z Cihlarem trwała krótko. Kupczak zaatakował Czechę przy wejściu na ostatni wiraż, ale po bardzo krótkim wysiłku rezygnuje z walki i przychodzi z Czechem o jakieś półtora długości. Czas Cihlara 13 sek.

Ładniejszą walkę stoczył Pietraszewski ze Stepankiem, który na Festiwalu w Pradze pokonał Beka. Pietraszewski uciekł Czechowi z przedostatniego wirażu i Czech musiał się dobrze namęczyć, aby go obejść na prostej. Czas Stepanka 13,5 sek.

Capek najslabszy bodajże z gości bez trudu pokonał Salygę w czasie 13,8 sek.

W wyścigu australijskim na 6 okrążeń toru począwszy od 5 okrążenia kolejno zaczęli odpadać: Stepanek, Capek, Bek, Pietraszewski i Salyga. Z Polaków pozostał tylko Kupczak, którego jednak wyprzedził łatwo Machek i Cihlar. Czas zwycięzcy 3:21 sek.

Dzisiaj Czesi startują na zawodach w Kaliszu, a we wtorek znów w Łodzi, w wyścigu półtoragodzinnym amerykańskim parami.

Z Igrzysk ZWM

Wielka Parada Sportowców

Wczoraj w godzinach popołudniowych liczne rzesze łódzian spacerujących w soboty po pracy ulicą Piotrkowską poruszone zostały niecodziennym widowiskiem.

W kamach szeregach ubrana w kostiumy sportowe przeddefilowała młodzież ZWM, biorąca udział w odbywających się obecnie w Łodzi Igrzyskach Sportowych. Młodzież ubrana w kostiumy piłkarskie, bokserskie, lekkoatletyczne sprawiała tak jednolite i dobre wrażenie, że nikt napewno nie pomyślał, że jest to młodzież nie tylko robotnicza, ale także

chłopska i powiatowych kół ZWM jak i akademicka.

Imponująca defilada przeprowadzona po raz pierwszy w tak dużych rozmiarach na terenie Łodzi nie tylko przyczyniła się do popularyzacji sportu, lecz wykazała także spójność i masowość rozwijających się w coraz większym stopniu szeregów Związku Walki Młodych.

Uczestnicy defilady udali się na boisko ŁKS, gdzie przyglądali się popisom Reprezentacyjnego Baletu ZSRP I. Mojsiejewa.

Wcielamy hasła w czyn

Liczny udział młodzieży ZWM w turnieju bokserskim

W dniu wczorajszym już od samego rana boisko KS. ZWM „Zryw“ zapelniono się młodzieżą ZWM-owską, która walczyła o palmę pierwszeństwa w boksie w ramach odbywających się Igrzysk Sportowych ZWM.

Wśród młodzieży można było zauważyć pewne podniecenie i chęć odniesienia zwycięstwa i dlatego należy specjalnie podkreślić nietylne osiągnięte wyniki walk, lecz zachowanie się wszystkich zawodników oraz sposób walk prowadzonych zupełnie fair.

Wśród wielu zawodników, których mieliśmy możność wczoraj widzieć, większość jest dobrym materiałem na bokserów, ale nie ma możliwości pogłębienia wiedzy bokserskiej i jeżeli nie będzie mogła korzystać z opieki trenerów, materiałem tylko bokserskim zostanie nadal. A szkoda...

Bardzo miłą niespodzianką był Aniela (ZWM Staromiejska), który w walce z Gomulakiem przegrał tylko minimalnie na punkty. Z pozostałych zawodników na wyróżnienie zasługuje oprócz zawodników łódzkiego Zrywu: Wolf (Pab.) Pietrusiewicz (Piotrków) oraz Wawrzyniak (Staromiejska).

Wyniki poszczególnych walk przedstawia

Waga musza: Samczyński (Bałuty) pokonał na punkty Kaluźnego (Pabianice). Gomulak (Zryw) po pięknej i wyrównanej walce uzyskał zwycięstwo z Aniela (Staromiejska).

Waga kogucia: Wolf (Pab.) dysponujący silnym ciosem wygrał na punkty z Arankiewiczem (Piotrków). Czarnecki (Zryw) wygrał w o. z powodu zrezygnowania z walki przez Kamińskiego (Naprzód).

Waga piórkowa: Ławniczak (Zryw) pokonał swojego kolegę klubowego Łazarkę. Kłono-wicz (Bałuty) poddał się Grzybowskiemu (Zryw).

Waga lekka: Marciniak (Pabianice) poddał się Smoluchowi (Pab.) Krawczyk (Zryw) wygrał przez t. k. o. z Bocheńskim (Zryw), oraz Pietrusiewicz (Piotrków) pokonał także przez t. k. o. Nowaka (PZPB 2).

Waga półśrednia: Grzelaczek (Pab.) przegrał przez t. k. o. z Karpowem (Zryw) Debich (Pab.) wygrał przez k. o. w II rundzie z Filipowskim (Pab.).

Waga średnia: Szczeciński (Pab.) poddał się po I-ej rundzie Taborkowi (Zryw).

Waga półciężka: Pełka (Pab.) poddał się po I-ej rundzie Wawrzyniakowi (Staromiejska), oraz Łyszkowski (Pab.) został zdyskwalifikowany w III-ej rundzie w walce z Krajewskim (Wieluń).

W dniu dzisiejszym o godz. 10 na boisku „Zryw“ odbędą się następujące walki półfinalowe:

W wadze muszej: Samczyński — Brzóska

W wadze kogucie: Konecki — Wolf

W wadze piórkowej: Ławniczak — Baka-larski

W wadze lekkiej: Smoluch — Pietrusiewicz

W wadze półśredniej: Debich — Ratyński.

Walki półfinalowe odbędą się także dzisiaj o godz. 20-ej w hali Wimy i zapowiadają się nadszycząc ciekawie ze względu na start znanych już ogółowi zawodników oraz zupełnie nowych lecz dobrze zapowiadających się, co nie wyklucza niespodzianek.

Dzisiaj mecz Poznań — Łódź

Dzisiaj na boisku ŁKS-u odbędzie się mecz piłkarski o puchar ś. p. Kąlny pomiędzy reprezentacjami Poznania i Łodzi.

Dofinansowa tabela tych spotkań przedstawia się następująco:

1. Kraków 3 gry 5 punktów st. b. 12:6
2. Warszawa 3 gry 4 punkty st. b. 6:5.
3. Śląsk 3 gry 3 punkty st. b. 10:11.
4. Łódź 3 gry 2 punkty st. b. 7:9.
5. Poznań 2 gry 0 punkta st. b. 3:5.

Początek meczu o godzinie 17.

Tym razem pełna siódemka

Zjednoczone zwycięża IKP 1:5

Wczoraj odbył się mecz pięciarski o ogólnokrajowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy KP Zjednoczone a IKP. Zwycięstwo 11:5 odniosło Zjednoczone.

Wyniki walk: Kargiel (Zj.) pokonał przez k. o. techniczne w II rundzie Sancerzyńskiego (IKP), Czarnecki (Zj.) zdobył 2 punkty przez poddanie się w II starciu Szalińskiego (IKP), Michałowski (Zj.) przegrał z Nowackim — (IKP), Kazimierzczak zdobył 2 punkty w o. Kijewski (Zj.) ditto (Pik nie stanął do walki), Szczapiński (Zjednoczone) zremisował z Renczem, Martylis (Zj.) znokautował w II starciu Stasiaka (IKP) i Kempa (IKP) zdobył 2 punkty w o.

W ringu sędziował: Slaby, na punkty: Stepien, Denis i Jaworski.

Polska — Szwecja?

98 spotkanie międzypaństwowe naszych piłkarzy

Dzisiaj w Sztokholmie piłkarska reprezentacja Polski rozegra swoje 98 spotkanie międzypaństwowe. Przeciwnikiem naszym będzie Szwecja z którą graliśmy już 10 razy na przestrzeni ćwierćwiecza.

Bilans tych spotkań przedstawia się następująco: wygraliśmy 5 spotkań, jedno zremisowaliśmy i 4 przegraliśmy.

10 WYNIKÓW

Pierwsze spotkanie 1922 roku w Sztokholmie zakończyło się naszym zwycięstwem 2:1 (1:0).

Drugie w 1923 w Krakowie wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

Trzecie w 1924 r. w Sztokholmie przegraliśmy 1:5 (0:1).

Czwarte w 1925 r. w Krakowie przegraliśmy 2:6 (1:6).

Piąte w 1926 r. w Sztokholmie przegraliśmy 1:3 (0:3).

Szóste w 1928 r. w Katowicach wygraliśmy 2:1 (1:1).

Siódme w 1930 r. w Sztokholmie wygraliśmy 3:0 (1:0).

Ośme w 1932 r. w Warszawie wygraliśmy 2:0 (1:0).

Odziewiatę w 1934 r. w Sztokholmie przegraliśmy 2:4 (1:2).

Dziesiąte w 1937 r. w Warszawie wygraliśmy 3:1 (2:0).

ZŁOTA LISTA STRZELCÓW

Z reprezentacji, która dzisiaj walczyć będzie w Sztokholmie grał ze Szwecją jedynie Szczepaniak.

W historii spotkań Polska — Szwecja na liście szczęśliwych strzelców widnieją następujące nazwiska: Klotz, Garbień, Staliński, Batsch, Kuchar, Sperling, Adamek, Ciszewski, Smolecz, Kantor, Nawrot, Wilimowski, Wodarz, Piontek.

Największą ilość bramek zdobył Staliński 3.